

Sygn. akt XV Ca 797/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Michał Wysocki

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2015 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. L.

przeciwko M. I.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 3 lutego 2015 roku

sygn. akt I C 1046/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.716,23zł (jeden tysiąc siedemset złotych dwadzieścia trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałej części oddala powództwo,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73zł z tytułu zwrotu kosztów procesu,

I. w pozostałej części oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

/-/ M. Wysocki

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2015r. (sygn. I C 1046/14) Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w sprawie z powództwa S. L. przeciwko M. I. o zapłatę, oddalił powództwo (pkt 1) oraz kosztami procesu obciążył powoda w zakresie już poniesionym (pkt 2).

**Wydając p owyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód S. L. jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego w G.. Powód zawarł z pozwanym umowę na podstawie której pozwany miał wykonać prace remontowe w domu powoda za wynagrodzeniem. W zakresie tych prac mieściło

się położenie płytek w łazience, które to płytki zostały dostarczone przez powoda. Jeszcze w trakcie wykonywania robót przez pozwanego powód nie był zadowolony z postępów prac.

Pozwany M. I. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie prac ogólnobudowlanych pod firmą (...) od ponad 20 lat, nie ma wykształcenia kierunkowego.

Po usłyszeniu zarzutów powoda pozwany zaproponował mu, aby ten zgłosił się do jego ubezpieczyciela, celem ewentualnej wypłaty odszkodowania. Pismem z dnia 13 września 2013r. pozwany sporządził oświadczenie złożone w (...) Oddział w P., w którym przyznał fakt wykonywania prac w postaci układania płytek u powoda. Zaznaczył, że prace wykonał zgodnie ze sztuką budowlaną. Wskazał, że przy oględzinach rzeczoznawcy nie uczestniczył ani nie był o nich powiadomiony więc nie wie w jakim stanie była jego praca w momencie oględzin.

(...) SA wycenił roboty budowlane na które miały złożyć się: rozebranie wykładziny ściennej z płyty oraz okładziny ścian wewnętrznych i zewnętrznych płytami z witra-mozaiki na kwotę 2.409,63zł. (...) SA odmówiło wypłaty odszkodowania wskazując, że zakres ochrony ubezpieczeniowej nie został przez pozwanego rozszerzony przez włączenie odpowiednich klauzul stanowiących załącznik do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia oraz że pozwany nie opłacił dodatkowej składki, w związku z czym (...) SA nie dopowiada za szkody powstałe w mieniu powierzonym, stanowiącym przedmiot obróbki, naprawy, czyszczenia lub innych czynności w ramach usług o podobnych charakterze wykonywanym przez ubezpieczonego.

Po zakończeniu czynności przez pracownika (...) SA, powód zlecił innemu podmiotowi zburzenie ściany, na której zostały położone płytki, przy czym wszystkie płytki zostały wyrzucone. Nowe płytki zostały położone ponownie.

Pismem z dnia 5 października 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 2.346zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 15 lipca 2013r. i wyznaczył w tym celu 7-dniowy termin.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych, a także na podstawie zeznań powoda i pozwanego.

***Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:***

Na wstępie Sąd I instancji wskazał, że stosunek prawny stron determinowały normy dotyczące kodeksowej postaci umowy o dzieło, nadto ponieważ stosunek obligacyjny stron powstał w 2013r., a zatem zgodnie z art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014r. o prawach konsumenta (Dz. U. 2014r., poz. 827) do oceny materialnoprawnej tegoż stosunku znajdują zastosowanie przepisy obowiązujące przed dniem 25 grudnia 2014r. Wskazując na treść art. 637 § 1 i 2 kc, Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie domagał się np. usunięcia wad, czy też obniżenia wynagrodzenia. Powód natomiast żądał zwrotu kwoty, którą wydatkował na poczet zakupu płytek, które następnie zostały skute i położone nowe. Okoliczności faktyczne stanowiące podstawę powództwa zakreślone przez powoda wskazują przeto jednoznacznie, że S. L. domagał się do pozwanego naprawienia szkody przez pozwanego wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania. Tym samym podstawę normatywną żądania powoda należy upatrywać w treści art. 471 kc.

W przypadku odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 kc wierzyciela nie obciąża obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, a tylko samego faktu niewykonania lub nienależytego wykonania. Konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i w konsekwencji to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Powód by uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie winien wykazać, że po pierwsze - pozwany nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, a nadto w majątku powoda powstała szkoda, która pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym

ze wskazanym zachowaniem pozwanego. Pozwany z kolei zaprzeczył by nienależycie wykonał swoją pracę - stwierdził, że płytki położył równo, prawidłowo i zgodnie ze sztuką budowlaną. Skoro więc pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda, ten ostatni winien je udowodnić. Weryfikacja zaś twierdzeń stron - z uwagi na okoliczności sprawy - mogłaby odbyć się

jedynie przy pomocy wiadomości specjalnych. Oczywistym jest, że wykazanie nienależytego wykonania zobowiązania - tj. położenia płytek przez pozwanego - wymagało zgłoszenia dowodu z opinii biegłego.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że w postępowaniu uproszczonym, według reguł którego toczyła się niniejsza sprawa - nie jest wprawdzie możliwe przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego - stosownie do art. 505<sup>7</sup> kpc. Przepisu tego

nie można jednak interpretować w ten sposób, że skoro sąd uznał - oceniając zgromadzone do pewnego etapu materiały dowodowe - że wyjaśnienie pewnych kwestii wymagałoby wiadomości specjalnych - to winien wydać stosowne postanowienie o rozpoznaniu sprawy w dalszym ciągu z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, dając tym samym sygnał stronie, że winna rozważyć zgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Taka wykładania tego przepisu pozostawałaby w rażącej sprzeczności z konstytucyjną zasadą bezstronności sądu wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Należy wydać postanowienie o dalszym rozpoznawaniu sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym po spełnieniu dwóch warunków - po pierwsze w sytuacji zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, po wtóre zaś - uznaniu przez sąd takiego wniosku za zasadny i celowy - co skutkować będzie wydaniem stosownego postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego.

Skoro strona powodowa nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego - to zaniechanie w tym zakresie obarczało ją jako stronę postępowania i w rezultacie miało wpływ na wynik sprawy. Zdaniem Sądu Rejonowego, w sprawie brak było także podstaw do tego by Sąd z urzędu dopuścił taki dowód. Sąd - dopuszczając z urzędu powyższy dowód, mógłby narazić się na zarzut braku stronniczości. Z drugiej zaś strony Sąd dostrzegł fakt, że powód działał bez pomocy fachowego pełnomocnika i w wykonaniu powinności normy zawartej w art. 5 kpc, zwrócił uwagę powodowi na powyższe na rozprawie w dniu 30 października 2014r. Pomimo tego powód nie zgłosił wniosku o zasięgnięcie wiadomości specjalnych, a jedynie odwołał się do akt szkodowych zakładu ubezpieczeń. Akta te mogą jednak stanowić jedynie dokument prywatny, który zgodnie z art. 245 kpc, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych nie korzysta z domniemania prawdziwości wskazanych w nich

faktów, czyli zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego. W aktach tych znajdowały się fotografie łazienki powoda. Bezsprzecznie same te zdjęcia nie mogły zastąpić dowodu z opinii biegłego. Na ich podstawie Sąd nie może zweryfikować np. tego czy jakiegokolwiek uchybienia były usuwalne czy też nie i czy w związku z tym konieczne było usunięcie wszystkich płytek położonych przez powoda, czy może - zważywszy na strukturę mozaiki - wystarczającym było odkucie jedynie części położonych płytek. Inną oczywiście sprawa jest to, że na polecenie powoda skuto już wszystkie płytki położone przez pozwanego, a przeto jedynym materiałem dowodowym który mógłby zweryfikować biegły są właśnie powołane zdjęcia. Powód nadto nie udowodnił innych twierdzeń, z których wywodził nieprawidłowości w położeniu płytek - a odnoszących się do zbudowania ścianki, na której je przyklejono. Pozwany bowiem zaprzeczył by budował taką ściankę i podał, że była ona już postawiona, tymczasem powód twierdził, że ta ściana została zbudowana przez pozwanego, ale że była krzywa - polecił jej wyburzenie.

W związku z powyższym Sąd I instancji oddalił powództwo w całości oraz obciążył powoda kosztami postępowania na podstawie art. 98 § 1 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód S. L., który zaskarżył go w całości, zarzucając Sądowi I instancji:

1) naruszenie art. 232 kpc w związku z art. 505<sup>6</sup> § 2 kpc mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał szkody pomimo że ciążył na nim obowiązek jej wykazania w drodze dowodu z opinii biegłego w sytuacji gdy powód wykazał szkodę i jej wysokość oraz adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zachowaniem pozwanego a szkodą, a w sprawie nie wystąpił wypadek wymagający wiadomości specjalnych jak również w sprawie niedopuszczalne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego;

2) naruszenie art. 232 kpc w związku z art. 505<sup>7</sup> kpc w związku z art. 279 § 1 kpc mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez przyjęcie, że w sprawie zachodzi wypadek wymagający informacji specjalnych i to powód winien złożyć wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji gdy to na Sądzie I instancji spoczywał obowiązek rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, jeżeli uznał że rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych i przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego.

Z uwagi na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany M. I. podniósł, że zgadza się z zaskarżonym wyrokiem.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje (art. 505<sup>13</sup> § 2 kpc) :**

Wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy uznał, że powód nie zdołał wykazać nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, tak co do zasady jak i wysokości, gdyż jego zdaniem w sprawie konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, a powód nie zgłosił w tym zakresie stosownego wniosku. Jednocześnie w ocenie tego Sądu, nie był on zobowiązany do rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym i przeprowadzania tego dowodu z urzędu. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe stanowisko nie zasługuje na uwzględnienie w okolicznościach niniejszej sprawy.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że postępowanie prowadzone w trybie uproszczonym charakteryzuje się mniejszym rygoryzmem niż postępowanie zwykłe, w szczególności jeżeli chodzi o kwestie dowodowe. Świadczy o tym m.in. treść art. 505<sup>(6)</sup> § 2 kpc w związku z art. 505<sup>(7)</sup> kpc, z których wynika, że w postępowaniu uproszczonym nie przeprowadza się dowodu z opinii biegłych sądowych. A nadto treść art. 505<sup>(6)</sup> § 3 kpc, który stanowi, że jeżeli sąd uzna, iż ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Postępowanie dowodowe w postępowaniu uproszczonym zostało zatem zmodyfikowane zarówno pod względem zasad dowodzenia, jak i katalogu środków dowodowych. Został z niego wyłączony środek dowodowy w postaci opinii biegłego (lub instytutu). Rekompensatę ograniczenia środków dowodowych ma stanowić stosowanie w szerszym zakresie instytucji uznania sędziowskiego (Kodeks postępowania cywilnego Komentarz tom 1 (art.1-505<sup>(37)</sup>) pod redakcją Małgorzaty Manowskiej Wydanie I LexisNexis Warszawa 2011, str.1195). Unormowanie to podyktowane zostało postulatem przyspieszenia postępowania i zaoszczędzeniem jego kosztów. Wyłączając dowód z opinii biegłego ustawodawca w większym stopniu odwołuje się do uznania sędziego, jego wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyszedł on z założenia, że tam gdzie nie jest to stanowczo konieczne sędzia może rozstrzygnąć sprawę drobną i prostą bez angażowania wiadomości specjalnych (Kodeks postępowania cywilnego Komentarz część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze tom 2 pod redakcją Tadeusza

Ercińskiego Wydawnictwa Prawnicze LexisNexis Warszawa 2007, str.608 – 609). Konsekwencją takiego ukształtowania zasad postępowania uproszczonego jest wzięcie pod uwagę przy ocenie dokonywanej według przesłanek z art.233§1 kpc całokształtu materiału dowodowego w tym **dokumentów prywatnych**, oceniając je według zasad wiarygodności i mocy dowodowej. W niniejszej sprawie na potwierdzenie swoich twierdzeń powód przedstawił dowód ze swoich zeznań, które należy co prawda oceniać ostrożnie z uwagi na zainteresowanie powoda korzystnym dla niego rozstrzygnięciem sprawy, niemniej znajdują one oparcie w zgromadzonych w sprawie dokumentach prywatnych. Powód przedłożył bowiem jednocześnie dokumenty z akt szkodowych (...) SA (k. 13-14,

57-66, 69-99), zawierające m.in. sporządzoną na potrzeby tego postępowania opinię i kosztorys ofertowy oraz fotografie płytek ułożonych na spornej ścianie. Z dokumentów tych wynika, że pozwany w sposób wadliwy położył mozaikę na łącznej powierzchni 8,04m<sup>(2)</sup>, a stwierdzone wady polegały na tym, że „w wielu miejscach fugi płytek nie „trafiają w siebie”, rozchodzą się; płytki nie stanowią płaskiej płaszczyzny, są „fale”; brak zachowania kąta prostego pomiędzy ścianami”. Osoba działająca na zlecenie (...) stwierdziła, że płytki nadają się do skucia i ponownego położenia (k.90 - 91). Należy mieć świadomość, że wskazana opinia stanowi wyłącznie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, niemniej w okolicznościach sprawy uznać trzeba, że jest to dokument pozwalający na stwierdzenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w mieniu powoda (zwłaszcza, że żadna ze stron nie považała kompetencji tej osoby). Sąd I instancji zbyt rygorystycznie uznał, szczególnie mając na uwadze, iż postępowanie toczy się w trybie uproszczonym, że jedynym dowodem pozwalającym na wykazanie twierdzeń powoda był dowód z opinii biegłego sądowego. Zwrócić należy uwagę, że powód dokonał już rozebrania wadliwie położonych płytek, zakupił nowe płytki i zlecił ich położenie na spornej ścianie. W tej sytuacji biegły sądowy mógłby się oprzeć przy wydawaniu opinii jedynie na zdjęciach znajdujących się w aktach sprawy, a zatem wydanie opinii, bez bezpośredniego badania (ogłędzin) jej przedmiotu, niewątpliwie byłoby utrudnione. W tym miejscu wskazać należy na treść cytowanego wcześniej przepisu art. 505<sup>(6)</sup> § 3 kpc, który zezwala sądowi na rozstrzygnięcie sprawy i zasądzenie odpowiedniej kwoty, gdy ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub utrudnione. Zdaniem Sądu II instancji, taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, a wobec treści zeznań powoda, a także przedłożonych przez niego faktur dokumentujących zakup płytek (k. 54-55), należy stwierdzić, że w związku z nieprawidłowym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego dokonał on zakupu nowych płytek, które następnie zostały położone w łazience powoda. Uznać zatem należy, że w sprawie zaistniał adekwatny związek przyczynowo-skutkowy, pomiędzy działaniem pozwanego, a szkodą w majątku powoda (art.361§1 kc), co jest elementem koniecznym dla uwzględnienia powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle powyższych rozważań i uznania, że powód sprostał ciężarowi dowodu (art. 6 kc w związku z art. 232 kpc), zaprzeczenie prawdziwości twierdzeń powoda dokonane przez pozwanego, nie stanowi dostatecznej podstawy do oddalenia powództwa. Wymóg Sądu Rejonowego, by w **każdej** sprawie rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym gdzie pojawia się kwestia uzyskania wiadomości specjalnych zgłaszać wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie bierze zaś pod uwagę specyfiki postępowania uproszczonego.

Jeżeli chodzi natomiast o zasadność zgłoszonego roszczenia co do wysokości, to powód domagał się zapłaty kwoty 2.346zł, jednocześnie w swoich zeznaniach wyraźnie wskazał, że w niniejszej sprawie domaga się naprawienia szkody w postaci ceny zakupu nowych płytek. W tej sytuacji brak było podstaw do zasądzenia na jego rzecz kwoty 2.346zł stwierdzonej w kosztorysie ofertowym (opinii) sporządzonym w postępowaniu szkodowym, na którą składały się koszty okładziny i rozebrania wykładziny ściiennej z płytek. Co prawda z kosztorysu tego wynika, że koszt nowej okładziny to 2.053,42zł, jednak jak wynika z faktur przedłożonych przez powoda, zakupił on nowe płytki (mozaikę) za łączną cenę 1.716,23zł (k.55) i w związku z tym to właśnie ta kwota podlegała zasądzeniu na jego rzecz, gdyż taką właśnie szkodę powód rzeczywiście poniósł.

W związku z opóźnieniem pozwanego ze spełnieniem świadczenia, powodowi należały się odsetki od w/w kwoty (art. 481 § 1 kc). Skoro powód wezwał pozwanego do zapłaty pismem z dnia 5 października 2013r., wyznaczając 7-dniowy termin do zapłaty, a wezwanie zostało mu doręczone w dniu 16 października 2013r. (k. 12), to uznać należy, że pozwany pozostaje w zwłoce od dnia 24 października 2013r. Roszczenie odsetkowe za wcześniejszy okres okazało się zatem niezasadne.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art.386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.716,23zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013r. do dnia zapłaty (pkt I.1. wyroku); w pozostałej części oddalił powództwo (pkt I.2. wyroku).

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku była również zmiana rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I instancji. Powód ostatecznie wygrał sprawę w 73% (co do kwoty 1.716,23zł z dochodzonej kwoty 2.346zł), wobec czego na podstawie art. 100 zdanie pierwsze kpc, należał mu się od pozwanego zwrot kwoty 73zł (opłata od pozwu 100zł x 73%) tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. I.3. wyroku.

W pozostałej części Sąd II instancji oddalił apelację, o czym orzekł na podstawie art. 385 kpc, jak w pkt. II wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł także na podstawie art. 100 zdanie pierwsze kpc, stosując wspomnianą zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów zgodnie z wynikami procesu i wobec tego zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt III wyroku). Na koszty poniesione przez powoda składała się opłata sądowa od apelacji w kwocie 100zł (z czego przysługiwało mu prawo zwrotu 73%).

SSO M. Wysocki